

Zaprosili nas

Koncert karnawałowy w Operze Krakowskiej

Wizytówką i dobrą tradycją Opery Krakowskiej są wyczekiwane co roku przez publiczność koncerty karnawałowe. Wypełnia je nie tylko literatura operowa, ale także operetkowa i musicalowa w zaskakujących aranżacjach i wykonaniach. 26 stycznia 2019 Opera Krakowska zaprasza na koncert pt. **„Głos teatru, głosy w teatrze”**, podczas którego usłyszymy: Iwonę Sochę, Monikę Korybalską, Jarosława Bieleckiego, Adama Szerszenia oraz Chór i Orkiestrę Opery Krakowskiej pod dyrekcją Tomasza Tokarczyka. Gościem specjalnym będzie Jan Kanty Pawluśkiewicz – autor projektu kurtyny na Dużą Scenę Opery Krakowskiej – projektu, który zostanie zaprezentowany w trakcie koncertu. **aw**

Opera Krakowska otwiera karnawał

Muzyka

Paweł Gzyl

p.gzyl@gk.pl

Jak co roku tak również i w tym sezonie Opera Krakowska zaprasza na specjalne koncerty karnawałowe. Wypełni je nie tylko twórczość operowa, ale także operetkowa i musicalowa w zaskakujących aranżacjach i wykonaniach. Nie zabraknie również wyjątkowych gości.

„Głos Teatru, głosy w Teatrze...” – to tytuł pierwszego koncertu karnawałowego, na który Opera Krakowska zaprasza już 26 stycznia (godz. 18.30). Usłyszymy: Iwonę Sochę, Monikę Korybalską, Jarosława Bieleckiego, Adama Szerszenia oraz Chór i Orkiestrę Opery Krakowskiej pod dykcją Tomasza Tokarczyka.

Na program wieczoru złożą się utwory m.in. z „Carmen” G. Bizeta, „Napoju miłosnego” i „Don Pasquale” G. Donizettiego, „Aidy” G. Verdiego, „Gianni Schicchi” G. Pucciniego, „Kniazia Igora” A. Borodina, czy z dzieła C. Orffa „Carmina Burana”. Gościem koncertu będzie Jan Kanty Pawluśkiewicz. Jest on autorem projektu kurtyny na Dużą Scenę Opery Krakowskiej, którą publiczność zobaczy podczas koncertu.

Wiedeń ma swój „Koncert Noworoczny”, a Kraków – „Koncert Ostatkowy”, który wpisał się już w tradycję muzycznych wydarzeń stolicy Małopolski i nieprzerwanie od 2010 roku odbywa się pod hasłem „Nowy Rok w Wiedniu – Ostatki w Krakowie”. W sobotę, 2 marca (godz. 18.30) zabrzmiały fragmenty



FOT. JACEK JARCZOK

Koncert karnawałowy – solista Adam Szerszeń oraz Chór i Orkiestra Opery Krakowskiej pod dyr. Tomasza Tokarczyka

z oper, operetek i musicali, które zespół Opery zaprezentował podczas ostatnich spektakli i koncertów w ramach trwającego karnawału, a które najgoręcej były okłaskiwane przez Widzów. Wystąpią: Katarzyna Oleś-Blacha, Monika Korybalska, Iwona Socha, Tomasz Kuk, Michał Kutnik, Adam Szerszeń, Jarosław Bielecki oraz Orkiestra Opery Krakowskiej pod kierownictwem Tomasza Tokarczyka.

Gościem wieczoru będzie Magdalena Suszek-Bąk – malarka, zajmująca się animacją w soli, piasku i świetle.

Okres karnawału Opera Krakowska zakończy 5 marca – operą komiczną „Don Pasquale” G. Donizettiego w reżyserii Jerzego Stuhra z udziałem Mariusza Kwietnia, Janusza Borowicza, Adama Sobierajskiego, Pauli Maciołek i Andrzeja Bieguna.

→ Od SOBOTY

KARNAWAŁOWY DWUGŁOS

MARTA GRUSZECKA

Przełom stycznia i lutego oznacza tylko jedno – karnawał czas zacząć. Opera Krakowska świętować będzie podczas dwóch wyjątkowych koncertów karnawałowych. Pierwszy, „Głos Teatru, głosy w Teatrze”, na dobry początek jeszcze lepszej zabawy już jutro. Drugi, ostatkowy „Nowy Rok w Wiedniu – Ostatki w Krakowie”, 2 marca.

W obliczu tragicznych wydarzeń, które przyniósł nam początek stycznia Nowy Rok, nikt nawet nie zauważył, że rozpoczął się karnawał. Smutku jeszcze długo nie będzie dało się ukończyć, jednak w dochodzeniu do siebie z pewnością pomoże muzyka. Tej w Krakowie nie zabraknie, zwłaszcza na największych scenach miasta. Jedną z nich jest Opera Krakowska, której koncertów karnawałowych publiczność wyczekuje cały rok. Repertuar łączy bowiem nie tylko znane i lubiane opery, ale też ope-

retki i musicale w niecodziennych aranżacjach. „Głos Teatru, głosy w Teatrze” będzie pierwszą z dwóch karnawałowych propozycji opery. O repertuarze mówi Ewa Bąkowska z Opery Krakowskiej: - Na program wieczoru złożą się utwory m.in. z „Carmen” G. Bizeta, „Napoju miłosnego” i „Don Pasquale” G. Donizettiego, „Aidy” G. Verdiego, „Gianni Schicchi” G. Pucciniego, „Kniazia Igora” A. Borodina czy z dzieła C. Orffa, „Carmina Burana”.

Karnawałowy wieczór w operze zaszczyty obecność wyjątkowego gościa. Kto to taki? Na krakowskiej scenie gościnnie występowała już Grażyna Brodzińska, do lez rozbawiał Jerzy Stuhr, wzruszał Jaromír Nohavica, żartował Krzysztof Piasecki, śpiewali Maja i Andrzej Sikorowscy, możliwości swojego potężnego głosu prezentował Wiesław Ochman, ukulturalniał ambasador życia kulturalnego Bronisław Maj. Do zacnego grona dołączy w tym roku Jan Kanty Pawluśkiewicz. Artystę znamy jako wybitnego muzyka, współzałożyciela legendarnej grupy Anawa. Nieliczni wiedzą, że od niedawna Pawluśkiewicz zajmuje się również malarstwem.

Opera Krakowska zawdzięcza artyście projekt kurtyny na Dużą Scenę i tę właśnie będzie można zobaczyć podczas sobotniego koncertu.

Oprócz Jana Kantego Pawluśkiewicza wystąpią: Iwona Socha, Monika Korybalska, Jarosław Bielecki, Adam Szerszeń oraz Chór i Orkiestra Opery Krakowskiej pod batutą Tomasza Tokarczyka.

NOWY ROK W WIEDNIU – OSTATKI W KRAKOWIE

Początkiem marca Opera Krakowska pożegna karnawał koncertem ostatkowym (2 marca, godz. 18.30). Tradycyjnie tego dnia na krakowskiej scenie będzie można poczuć namiastkę Wiednia - tytuł koncertu od lat jest bowiem niezmienny: „Nowy Rok w Wiedniu - Ostatki w Krakowie”. Co w repertuarze? - Usłyszymy fragmenty z oper, operetek i musicali, które zespół Opery zaprezentował podczas ostatnich spektakli i koncertów w ramach trwającego karnawału, a które najgoręcej były oklaskiwane przez widzów - mówi tajemniczo Bąkowska. Podobnie jak podczas pierw-



Koncert karnawałowy, chór i orkiestra Opery Krakowskiej

szego koncertu, operę odwiedzi gość specjalny. Karnawał pożegna wraz z krakowską publicznością Magdaleną Suszek-Bąk, malarka zajmująca się animacją w soli, piasku i świetle. Wśród solistów: Katarzyna Oleś-Błacha, Monika Korybalska, Iwona Socha, Tomasz Kuk, Michał Kutnik, Adam Szerszeń, Jarosław Bielecki oraz Orkiestra Opery Krakowskiej pod dyktando Tomasza Tokarczyka.

„DON PASQUALE” Z MARIUSZEM KWIETNIEM

Na wielki finał karnawału Opera Krakowska przygotowała dla publiczności niespodziankę. 5 marca będzie można bowiem obejrzeć znakomitą operę komiczną „Don Pasquale” G.

Donizettiego w reżyserii Jerzego Stuhra z udziałem najsłynniejszego polskiego solisty Mariusza Kwietnia oraz Janusza Borowicza, Adama Sobierajskiego, Pauli Maciolek i Andrzeja Bieguna.

W przerwie koncertów i po ich zakończeniu dykcja opery zaprasza na poczęstunek.

Koncert karnawałowy „Głos Teatru, głosy w Teatrze” jutro (sobota) o godz. 18.30 w Operze Krakowskiej (Lubicz 48). Koncert ostatkowy 2 marca o godz. 18.30. Bilety w cenie 100-200 zł do nabycia w kasie Opery oraz na stronie opera.krakow.pl. „Don Pasquale” 5 marca o godz. 18.30. Bilety 28-120 zł.

Wacław Krupiński

27 stycznia 2019

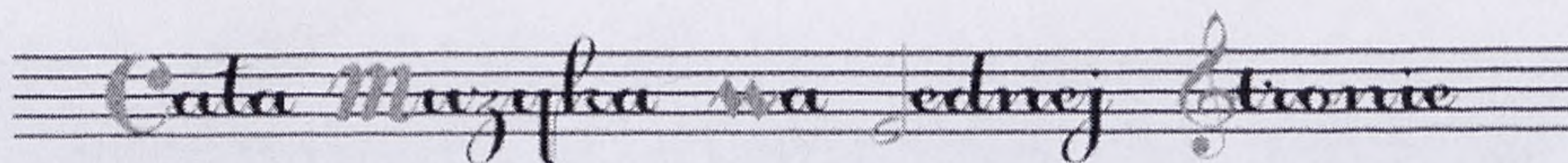
Źródło: Facebook

Jan Kanty PAWLUŚKIEWICZ był gościem specjalnym koncertu karnawałowego w Operze Krakowskiej. Premierowo tego wieczoru dyrektor Bogusław Nowak zademonstrował kurtynę autorstwa JKP - z obrazem „Ogród Jozafata”, a orkiestra Opery, jej 40-osobowy chór, obsadzony, i słusznie, w roli głównej, jak i soliści przywołali m.in. okazjonalnie przygotowane utwory mistrza Jana Kantego. Monika Korybalska z Iwoną Sochą zaśpiewały „Zaklinanie, czarowanie”, Iwona Socha fragment z „Harf Papuszy”, Jarosław Bielecki dawny przeboik Grechuty „Nie dokazuj”, a Adam Szerszeń hit z filmu „Wodzirej”. Sam kompozytor zasiadł do pianina, by poddać się improwizacji. I oczywiście błyskał inteligentnie humorem. Oł, jeszcze jeden, oryginalny i uroczy wieczór w Operze Krakowskiej.

Koncert karnawałowy „Głos Teatru, Głosy w Teatrze”, 26.01.2019



polskamuza.eu



aktualności.wywiady.recenzje.kalendariumkoncertów.kompozytorzy.opera.teatr

MUZYCZNY WEEKEND; co wieczór co innego

2019-01-28 10:12:22

Muzyczny weekend był pracowity. Po interesującym piątkowym wieczorze w Filharmonii w sobotę czekały nas niespodzianki w Operze Krakowskiej. Choć tamtejszy wieczór karnawałowy nie zaczął się zachęcająco. Wprawdzie wiem, że *Carmen* Bizeta to dzieło ulubione przez melomanów pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi, ale u mnie uwertura z tej opery, habanera czy aria torreadora wywołują alergiczną wysypkę. Po prostu już nie mogę. Jeśli musi być *Carmen*, to przecież są tam różne inne równie pociągające fragmenty, a nie w kółko to samo! Na szczęście potem zrobiło się znacznie ciekawiej. Dobrze prezentowali się artyści Opery: Iwona Socha, Monika Korybalska, Jarosław Bielecki i Adam Szerszeń, ładnie śpiewał chór przygotowany przez Jacka Mentla, ciekawie brzmiała orkiestra pod dyktando Tomasza Tokarczyka. Najbardziej interesująco było gdy na scenie pojawiał się gość specjalny wieczoru czyli Jan Kanty Pawluśkiewicz. Artysta zaprezentował się w kilku rolach: jako dowcipny uczestnik rozmowy, jako twórca znanych i lubianych piosenek (pojawili się w programie wieczoru), kompozytor poważnych oratoriów (słuchaliśmy fragmentu *Harf Papuszy*) i – last but not least - malarz. Reprodukacje jego obrazów były ważnym elementem scenografii, ale najważniejsza była... nowa kurtyna Opery Krakowskiej według jego projektu. Barwna, ciesząca oczy ładnym detalem. Może nazbyt ichtiologiczna (rybek tam wiele), ale za to jaka ekologiczna! Nastraja optymistycznie, dobrze komponuje się z całością operowego wnętrza. Ciekawa jestem czy będzie w stałym użyciu, czy też zostanie przeznaczona na specjalne okazje. W każdym razie trzeba ją zobaczyć!

A z wykonawców najbardziej zaciekał mnie Jarosław Bielecki, nowy nabytek naszej Opery. Dotąd słyszałam go i widziałam w niewielkich rolach, tym razem śpiewał m.in. arię Nemorina z *Napój miłosnego* ładnie, muzykalnie, nie forsując miłego w barwie tenorowego głosu. Jeśli dalej będzie nim rozsądnie gospodarował (a jeszcze wiele przed nim pracy), będzie z niego na krakowskiej scenie pociecha.

W niedzielę zupełna zmiana nastroju. W szczelnie wypełnionym słuchaczami ewangelicko-augsburskim kościele św. Marcina jubileuszowy, 150. koncert organizowany przez Polskie Towarzystwo Bachowskie. W programie arcydzieła muzyki organowej w mistrzowskiej interpretacji: *Passacaglia c-moll* BWV 582 oraz *Preludium i fuga e-moll* BWV 548 Bacha, *Preludium i fuga B-A-C-H* Liszta i *Dieu parmi nous* Messiaena, a przy kontuarze organowym Andrzej Białko. O technice, zdolności budowania formy itp. nie ma co mówić. Wiedzieliśmy że będą doskonałe. Ale ta mnogość kolorów, jaką wczoraj Andrzej Białko wydobyl, szczególnie w Liszcie i Messiaenie, ze skromnego, mającego przecież ograniczone pod tym względem możliwości instrumentu, była po prostu zadziwiająca.

Dopełnieniem koncertu była *Missa Sancti Dominici* Johanna Caspara Ferdinanda Fischera, kompozytora starszego o 20 lat od Bacha i niezwykle cenionego w swoich czasach, a dziś zapomnianego. Wdzięczną, świadczącą o dużym talencie i dobrym warsztacie kompozycję ładnie przedstawili pod dyktando Wiesława Delimata Kantorei Sankt Barbara wspomagani przez skrzypaczki Marię Mrózek i Annę Kuk oraz grającego na pozytywwie Filipa Presseisena.

[Powrót](#)

Więcej:

GOŚĆ SPECJALNY; to było prawdziwe mistrzostwo	2019-01-26 11:23:59
NA KARNAWAŁ; warto było opuścić domowe pielesze	2019-01-24 11:06:43
GOSPEL; pełnia artystycznej satysfakcji	2019-01-19 10:02:55
SZTUKA NAJWYŻSZEGO LOTU; Bruckner był chwilami zwiewny	2019-01-18 14:20:18
KARNAWAŁ PO WŁOSKU; radość i zabawa	2019-01-12 11:08:15
W NOWY ROK Z MUZYKĄ; za tę interpretację gorąco śpiewaczkę okłaskiwałam	2019-01-02 11:06:04
NA BOŻE NARODZENIE; śpiew służy zdrowiu	2018-12-28 13:59:52
WYSTAWA I KONCERT; to pozostanie w pamięci słuchaczy	2018-12-11 18:03:33
LUBICZ 48; oby tak dalej!	2018-12-09 10:21:05
PUCCINI I VERDI; Jubilatowi życzymy jeszcze długich lat artystycznej aktywności	2018-12-08 11:04:15

[Archiwum](#)

Wizyt: -
Ta strona używa plików cookie.
Copyright by [Stowarzyszenie Muzyki Polskiej](#)

design by **Benny** © 2019

ANNA WOŹNIAKOWSKA

01.02.2019

"Głos Teatru, Głosy w Teatrze", czyli karnawał w operze

"Ten rytm wchodzi w krew, zabawa i śpiew, i taniec wśród śniegu konfetti, partnerkę swą tul powiewną jak tiul, niech miłość wypełni parkiety..." - tymi słowami piosenki Jana Kantego Pawluśkiewicza z filmu "Wodzirej" Adam Szerszeń rozkołysał publiczność karnawałowego koncertu w Operze Krakowskiej, który odbył się w sobotę, 26 stycznia pod hasłem "Głos Teatru, Głosy w Teatrze". Koncert uświetniła obecność na widowni Prezydenta Miasta Krakowa, prof. Jacka Majchrowskiego.

Tradycyjnie koncerty karnawałowe na scenie przy ul. Lubicz 48 wypełnia repertuar, o którym w jednej z zapowiedzi dyrektor Opery, Bogusław Nowak powiedział - "my lubimy tę muzykę grać, a Państwo lubią słuchać, gdy ją gramy". Radość wykonywania przebojów, które uwielbia krakowska publiczność odczuwalna była od pierwszego punktu programu, gdy orkiestra pod batutą Tomasza Tokarczyka zagrała uwerturę do "Carmen" Georges Bizeta.

Wątek operowy zdominował pierwszą część, w której Iwona Socha wykonała jedną z najpiękniejszych arii Giacoma Pucciniego - "O mio babbino caro" z "Gianni Schicchi", a Jarosław Bielecki zaprezentował swój liryczny tenor w "Una furtiva lagrima" z "Napoju miłosnego" Gaetana Donizettiego. Osobny popis swoich możliwości dał chór, wykonując "Che interminabile" z "Don Pasquale" Donizettiego i porywające "Tańce połowieckie" z "Kniazia Igora" Aleksandra Borodina.

Karnawałowy nastrój pełen zmiennych emocji tworzyła nie tylko muzyka, ale również gość koncertu - Jan Kanty Pawluśkiewicz, który opowiadał o kurtynie specjalnie zaprojektowanej dla Opery Krakowskiej i uroczyscie zaprezentowanej publiczności. Dzieło wykonane zostało w technice żel-art, z pomocą której Pawluśkiewicz od lat 90. tworzy swoje obrazy. Artysta z humorem przyznał, że za "specjalnymi hinduskimi i japońskimi żelami" kryją się po prostu żelowe cienkopisy, którymi "wystukuje" kropki, a z nich powstaje dzieło.

W drugiej części koncertu Pawluśkiewicz uraczył publiczność jazzową improwizacją na fortepianie, w której wykorzystał oprócz swojej bogatej wyobraźni muzycznej oraz sprawnych palców także... łokcie, wybijając nimi masywne akordy.

Tuż potem zabrzmiały cztery fragmenty "Carminy Burany" Carla Orffa, budujące epicki nastrój,

także właściwy zabawom karnawałowym. Kontrapunktowała go Monika Korybalska wykonująca przebój musicalowy "Przetańczyć całą noc". Były także miłosne duety, urzekające wyznanie Jarosława Bieleckiego w "Ninon" oraz rozedrgana, wzruszająca hiszpańska gitara w "Historia de un Amor". Gorące słońce oświetliło scenę, gdy Iwona Socha wykonała "Besame mucho", wielki przebój meksykańskiej piosenkiarki i kompozytorki Consuelo Velázquez.

Koniec wieńczy dzieło - na finał koncertu zabrzmiało "Zaklinanie, czarowanie" Pawлуśkiewicza, niegdyś mistrzowsko śpiewane przez Annę Szałapak w Piwnicy pod Baranami. Piosenka zyskała nową, pełną rozmachu aranżację na chór, orkiestrę i czwórkę solistów. Do wykonawców przyłączył się także kompozytor, którego publiczność oklaskiwała długo i bardzo gorąco. Przewodnikiem po tym muzycznym, pełnym niespodzianek wieczorze, była Katarzyna Sanocka.

Opera Krakowska pragnie podziękować publiczności za liczne przybycie, owacje i wspólną zabawę. Nie żegna się jeszcze z karnawałem i już teraz zaprasza na koncert ostatekowy "Nowy Rok w Wiedniu - Ostatki w Krakowie", 2 marca 2019 (godz. 18:30).

Źródło:

Materiał własny

Materiał nadesłany

Autor:

Mateusz Ciupka

Data:

01.02.2019